Przejdą pół Europy z owcami

Data publikacji: 28.11.2012 19:20

Trzy lata trwały przygotowania do tego wielkiego wydarzenia. Już w maju przyszłego roku Piotr Kohut z Istebnej, wraz z kilkoma innymi gazdami z kilku krajów, przeprowadzi owce z Rumunii przez Ukrainę, Polskę, Słowację do Czech. Będą mieli do pokonania 1400 kilometrów.

Wszystko ma rozpocząć się 11 maja 2013 roku. Wówczas trzysta owiec wraz z gazdami rozpocznie swoją wielką wędrówkę łukiem Karpat. Do 14 września pokonają 1400 kilometrów. „REDYK KARPACKI - TRANSHUMANCE 2013" nawiązuje do wielowiekowej wędrówki pasterzy wołoskich z owcami, która doprowadziła do zasiedlenia Karpat i powstania wspólnej, wysokogórskiej kultury pasterskiej, łączącej społeczności zamieszkujące Karpaty. Redyk będzie prowadzony w ponadnarodowej, archaicznej formie, owce powędrują w naturalnym, dziennym rytmie wypasu.

Od trzech lat nawiązujemy różne kontakty, od Rumunii, przez huculszczyznę, do Czech. Trzeba było się z wszystkimi spotkać, nabrać zaufania, zintegrować a przede wszystkim wymienić się doświadczeniem pasterskim – mówi Piotr Kohut inicjator całego wydarzenia. Trasa, którą pójdą owce nie jest udokumentowanym szlakiem przepędu, ale po części zawiera szlaki wołoskie, którymi kiedyś przepędzano owce. Jak dodaje Kohut, z informacji które uzyskał w Rumunii wynika, że tradycyjne pasterstwo średniowieczne wiązało się z nawet kilkuletnią wędrówka owczorzy. Wędrowali nawet po Grecję czy Kaukaz. Wracali po kilku latach z dużymi grupami owiec.

Jak mówi Kochut, ideą całej akcji jest zwrócenie uwagi na trudną sytuację pasterstwa, nie tylko w Polsce, ale i w krajach karpackich. ***Chcemy podkreślić też, że na kształtowanie naszych wiosek wielki wpływ mieli Wołosi. -*** dodaje. To jest wydarzenie przede wszystkim kulturowe zaznacza gazda z Istebnej. ***Żaden surwiwal czy przejście na czas***.- podkreśla

Przygotowanie tak dużego przejścia owiec wymaga wielu zezwoleń. Tym bardziej, że są przekraczane nie tylko granice państw ale i Unii Europejskiej. Zwierzęta przekraczając granice najprawdopodobniej będą przewożone, tak wymaga prawo.

Z Rumunii wyruszy 300 owiec. Na terenach huculszczyzny, owczorze chcą je zostawić potrzebującym. W dalszą trasę wyruszą z kolejnymi owcami, które dotrą z Rumunii.

POSŁUCHAJ

Przejście owiec ma rozpalić współprace karpacką, redyk kończymy w Czechach – dodaje Kohut. W całym wydarzeniu bierze udział międzynarodowa ekipa pasterzy, w sumie około sześciu osób.

Jutro, w czwartek 29 listopada będzie można bliżej poznać ideę tego przejścia. W Istebnej o godzinie 16.00 w Gminnym Ośrodku Kultury odbędzie się prezentacja tego projektu.
Prelekcję o redyku zaprezentuje Piotr Kohut zaś Józef Michałek omówi aspekty kulturowe i społeczne tradycyjnego pasterstwa.

Jan Bacza